

M O W A

*Jaśnie Wielmożnego*

H R A B I O R D Y N A T A

Z A M O Y S K I E G O

P R E Z E S A S E N A T U

NA PIÉRWSZÉY SESSYI SEYMOWÉY IZB  
POŁĄCZONYCH MIANA,

Dnia 13 Maia 1825 r.

w W A R S Z A W I E.

M O W A

1840

HALL OF DYNASTY

ZAMONYSKIEGO

PREZESA SENATU

BY THE WAY

FOR THE

DATE 1840

WARSZAWIE

---

# M O W A

---

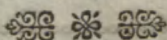
NAYIAŚNIEYSZY KRÓLU

PANIE NASZ MIŁOŚCIWY!

SZANOWNY SENACIE!

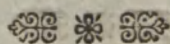
PRZEŚWIETNA IZBO POSELSKA!

**P**o raz trzeci NAYIAŚNIEYSZY PANIE!  
Narod Polski stawa w Reprezentantach  
swoich przed TRONEM WASZEY KRÓLE-  
WSKIEY MOŚCI PANA Naszego Miłościwe-  
go. Jest to dzień wielki, dzień uroczysty,  
widok radosny dla wszystkich dusz szla-  
chetnych, patrzeć, iak KRÓL i poddani,  
OYCIEC i dzieci łączą się wspólną ufno-



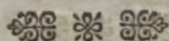
ścią, by o wspólném naradzać się dobru.  
W dziele tém chęć i gorliwość nasza, wyrównywać będą wielkości zamiaru.

Podobało się Opatrzności natchnąć  
wspaniałomyślne Serce WASZEY KRÓLE-  
WSKIEY MOŚCI PANA NASZEGO MIŁOŚCI-  
WEGO dobrocią ku narodowi naszemu, a  
to w chwili nieszczęścia i rozpaczey.  
Obdarzyłeś nas w swéy Mądrości Miłości-  
wy KRÓLU, ustawami odpowiadającemi  
potrzebie Serca Twego, potrzebie uszczę-  
śliwienia narodu, niegdyś świetne w dzie-  
iach Europy zajmującego miejsce, a w  
nieszczęściu nawet, umiającego sławę swo-  
ię zachować nietykalną. Ustawy te prze-  
wyższyły nasze oczekiwanie, i świat Two-  
ią NAYIAŚNIEYSZY PANIE napelniły chwa-  
łą. Jeżeli z szlachetną chlubą wyznaiemy,  
iż TOBIE iedynie NAYIAŚNIEYSZY PANIE



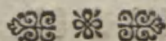
istnienie kraiu, a nawet zachowanie imienia Polaków winni iesteśmy, z równą chlubą, wszelkie staraniałożyć będziemy, aby w używaniu nadanych Kartą Konstytucyjną drogich praw, stosować się do TWOICH wielkich zamiarów. Tą drogą postępując, pewni bydz możemy, iż ościennych narodów szacunek sobie ziednamy, i choć w części wyplacając zaciągniony dług wdzięczności WASZEY KRÓLEWSKIEY MOŚCI PANU NASZEMU MIŁOŚCIWEMU, przychylnosc JEGO KRÓLEWSKĄ, dla narodu naszego, zachować na zawsze potrafimy.

DE Nie wydad NAYIAŚNIEYSZY PANIE z pamięci Izb Seymujących przestrogi W. K. M. Korzystać z nich iest naygorętszém naszym życzeniem, stosować się do woli W. K. M. świętym obowiązkiem. Lecz przebóg! czemuż Panującym Naywyższa Istność nie



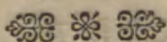
udzieliła daru czytania w sercach ludzkich? widziałbyś NAYIAŚNIEYSZY PANIE w każdym z nas, obok najmocniéyszego uczucia narodowości i miłości Oyczyzny, niczém zatartemi bydź nie mogących, równie mocne, równie niczém zatarte bydź nie mogące uczucie nieograniczonéy wdzięczności, i niezachwianéy wierności dla Króla, któremu winni iesteśmy przywrócenie téy Oyczyzny, która była wszystkich naszych życzeń, ofiar i tyloletnich poświęceń przedmiotem.

Dozwol nam NAYIAŚNIEYSZY PANIE wynurzyć wdzięczność naszą u podnoża Tronu Twoiego, za ciągłą opiekę WASZEY KRÓLEWSKIEY MOŚCI PANA NASZEGO MIŁOŚCIWEGO i kraiowi udzielane dobrodziéystwa. Rycerstwo nasze od wieków odwagą słynące, za staraniem Naywyższego Wodza



w karnoŹci i obrotach swoich przyszło do stopnia rzadkiéy doskonałości ; utorowane goŹcińce publiczne ; Stolica wznosi się w uŹyteczne zakłady i ozdobne gmachy ; zaprowadzony porządek w miastach ; fabryki i rękodzielnie zadziwiającym podnoszą się wzrostem. A ieŹeli naypiérwsze źródło bogactw rolniczego kraiu, handel zboŹowy, zupełnie nam prawie jest odiy, to i w tym względie nie traciemy nadziei, iŹ czuwaiąca zawsze nad pomyślnością poddanych swoich opieka WASZEY KRÓLEWSKIEY MOŹCI i téy uschléy gałęzi przemysłu życie przywrócić zdoła.

Zapewnienie ciągłéy łaskawości WASZEY KRÓLEWSKIEY MOŹCI PANA NASZEGO MIŁOŹCIWEGO dla naszego narodu, słyszane z Ust Twoich NAYIAŚNIEYSZY PANIE, napęlnia wszystkich nową nadzieią.



Bodayby Dawca wszelkiego dobra, bo-  
dayby BOG NAYWYŻSZY usiłowaniam na-  
szym pobłogosławić raczył, abyśmy wró-  
cili przed Oblicze WASZEY KRÓLEWSKIEY  
Mości PANA NASZEGO Miłościwego z ob-  
fitym prac naszych plonem, i pokazali  
światu, że Polacy wyuczeni w szkole nie-  
szczęścia, nie tchną iak tylko nacyzst-  
szym duchem dobra Oycyzny i wdzię-  
cznością dla Króla.

KSIĘGOZBIÓR  
MARCINA ZAMOYSKIEGO

10723 KL